

Sygn. akt I ACa 735/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Mroczek (spr.)

Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SO (del.) Tomasz Wojciechowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa, Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Ministra Finansów

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 lutego 2014 r.

sygn. akt I C 64/13

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów na rzecz A. J. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

IA Ca 735/14

UZASADNIENIE

Powód A. J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa, Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Ministra Finansów kwoty 110.273,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w związku z wejściem w życie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, który następnie został uznany za niezgodny z Konstytucją, poniósł szkodę bowiem nie mógł jednocześnie pobierać przyznanej mu emerytury oraz pozostawać w stosunku pracy. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 417¹ § 1 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa – Ministra Finansów na rzecz powoda kwotę 83.473,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia zapłaty; a w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.948 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód od 1 stycznia 1984 r. do 29 września 2011 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. KWK (...) w S.. W związku z osiągnięciem przez powoda wieku emerytalnego, w dniu 2 października 2010 r. - ZUS decyzją z 28 października 2010 r. przyznał powodowi emeryturę wliczając jej wysokość na 3.918,14 zł brutto (3.210,51 zł netto). Od tego czasu powód pozostawał nadal w stosunku pracy i pobierał świadczenie emerytalne.

W związku z wejściem w życie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, 29 września 2011 r. powód rozwiązał łączący go z (...) S.A. KWK (...) stosunek pracy oraz złożył w dniu 30 września 2011 r. oświadczenie, w którym poinformował o niepozostawaniu w stosunku pracy.

Dotychczasowy pracodawca nie był zainteresowany ponownym zatrudnieniem powoda po rozwiązaniu dotychczasowego stosunku pracy. Powód po ustaniu stosunku pracy był osobą zdrową, zdolną do dalszej pracy w kopalni. Jednak z uwagi na wiek nie mógł znaleźć innej pracy. Od marca 2013 r. powód pracuje na zwałach górniczych na podstawie umowy zlecenia otrzymując wynagrodzenie w wysokości 1.000 zł miesięcznie.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy pozostawania w stosunku pracy powód miesięcznie, ze wszystkimi dodatkami, otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 4.241,27 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione przesłanki z art. 417¹ § 1 k.c., albowiem wyrokiem z 13 listopada 2012 r. (sygn. K2/12) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowił, iż w wypadku kontynuacji stosunku zatrudnienia wobec osoby, która osiągnęła ustawowo określony wiek emerytalny zawiesza się wypłatę przysługujących jej świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przepis ten miał także zastosowanie do osób, które tak jak powód, uzyskały prawo do świadczeń emerytalnych w poprzednim stanie prawnym, tj. w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 30 grudnia 2010 r.

W ocenie Sądu wydanie w/w aktu normatywnego pozostawało w związku przyczynowym ze szkodą, której doznał powód poprzez to, że nie mógł pobierać dwóch świadczeń – emerytury i wynagrodzenia za pracę. A mianowicie powód nie miał możliwości skutecznego ubiegania się o powtórne zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy po rozwiązaniu stosunku pracy. Brak również podstaw do przyjęcia, że po ustaniu stosunku pracy mógł znaleźć pracę u innego pracodawcy. Jednocześnie, z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że gdyby nie nowe przepisy powód pracowałby nadal, co najmniej do końca 2013 r. w KWK (...). Powód był osobą zdrową, zdolną do pracy, a pracodawca nie zakładał żadnych redukcji.

Na skutek wejścia w życie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS powód został pozbawiony możliwości uzyskiwania dwóch świadczeń. Musiał wybierać, czy chce nadal pozostawać w stosunku pracy i otrzymywać wynagrodzenie, czy rezygnuje z pracy i będzie uzyskiwał świadczenie emerytalne. Powód ze stosunku pracy otrzymywał 4.241,27 zł oraz 3.210,51 zł emerytury. Postawiony przed wyborem zdecydował się na zachowanie prawa do emerytury, a tym samym zrezygnował z wyższego świadczenia - wynagrodzenia za pracę.

W ocenie Sądu, niezależnie od wyboru jakiego dokonałby powód, utrata drugiego świadczenia pozostaje w związku z niekonstytucyjną normą prawną. Jednak rezygnując z wyższego świadczenia, powód przyczynił się do powstania szkody, gdyż gdyby wybrał wynagrodzenie za pracę, jego strata (szkoda) wynosiłaby 3.210,51 zł miesięcznie, a nie 4.241,27 zł. Nieuzasadniony jest przy tym zarzut pozwanego, że powód rezygnując z pracy „zaoszczędził”, gdyż nie musiał pracować. Roszczenie powoda ma charakter odszkodowawczy. To ustawodawca wprowadzając zakaz łączenia pracy i pobierania świadczenia emerytalnego zmusił powoda, do wyrzeczenia się jednego z przysługujących mu świadczeń. Powód był zdolny i gotowy do pracy, jednak nie miał komu jej świadczyć, gdyż w okresie objętym żądaniem pozwu nikt nie był zainteresowany jego zatrudnieniem.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że na skutek wydania aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, powód poniósł szkodę, przy czym wysokość tej szkody, winna odpowiadać wysokości niższego z przysługujących powodowi świadczeń – świadczeniu emerytalnemu. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 83.473,26 zł (3.210,51 zł x 26 miesięcy), w pozostałym zakresie oddalając powództwo. Wskazał jednocześnie, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje fakt zatrudnienia powoda w 2013 r., gdyż uzyskiwane przez niego miesięczne dochody z emerytury i umowy zlecenia (3.210,51 zł i 1.000 zł) nie przekraczają wysokości utraconego świadczenia ze stosunku pracy. Natomiast gdyby powód nie zrezygnował z pracy w kopalni, z pewnością nie mógłby (nie miałby czasu) pracować na zwalach górniczych.

Jednocześnie Sąd ustalił, że jednostką organizacyjną Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, odpowiedzialną za wprowadzenie zakwestionowanej przez Trybunał Konstytucyjny regulacji jest Minister Finansów. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika bowiem, że celem wprowadzenia zmian były wyłącznie cele fiskalne, a za ich wprowadzenie odpowiadał Minister Finansów.

Odsetki Sąd zasądził na podstawie art. 476 k.c. od 15 dnia od wezwania pozwanego do zapłaty, tj. od doręczenia odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 13 lutego 2014 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 i 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Skarb Państwa zaskarżając powyższy wyrok w części, w jakiej sąd zasądził od pozwanego kwotę 83 473,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 28 lutego 2013 r., jak również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 361 § 1 i 361 § 2 w zw. z art. 417¹ § 1 kodeksu cywilnego.

Wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa co do kwoty 83473,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 28 lutego 2013 r., ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie przed Sądem I instancji oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują również rozważania prawne tego Sądu.

W ocenie apelującego Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, że szkoda w majątku powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie art. 103 a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz uznaniem tej normy przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodną z ustawą zasadniczą. Zdaniem skarżącego, gdyby powód nie podjął decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy w jego majątku w ogóle nie powstałaby szkoda, bowiem zostałaby ona zrekompensowana w wyniku ustawy z dnia 13.12.2013 r. (Dz. U. z 2014 r. Nr 169) która zezwalała na wypłatę wstrzymanych świadczeń emerytalnych.

Powyższe rozumowanie uznać należy za błędne. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem aktu normatywnego określa art. 417¹ § 1 k.c. Uzależnia on możliwość dochodzenia na drodze postępowania cywilnego naprawienia poniesionej przez poszkodowanego szkody, od stwierdzenia w innym postępowaniu niezgodności dokonanej czynności konwencjonalnej z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Chodzi o ustalenie w odrębnym postępowaniu, że ma miejsce niezgodność normy lub norm wyrażonych w zaskarżonym akcie normatywnym z normą lub normami wyrażonymi w akcie normatywnym usytuowanym wyżej w hierarchii źródeł prawa.

W niniejszej sprawie takie ustalenie miało miejsce. Przypomnieć należy, że artykuł 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od dnia 1 stycznia 2011 r. uzależniał realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Natomiast nowelizacja ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw dokonana 16 grudnia 2010 r. - w art. 28 przesądzała, iż obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - objął również osoby, które przed dniem 1 stycznia 2011 r. nabyły prawo do emerytury, z zastrzeżeniem, że wobec tych osób przepis art. 103 a zacznie działać od 1 października 2011 r. A zatem osoby te do końca września 2011 r. musiały dokonać wyboru; czy kontynuują zatrudnienie, a wobec tego zawieszeniu ulegnie świadczenie emerytalne, czy też rozwiązują stosunek pracy i pobierają wyłącznie emeryturę. Nie ulega wątpliwości, że przed takim wyborem stanął również powód, który uprawnienia emerytalne i prawo do świadczenia emerytalnego nabył przed 1 stycznia 2011 r. i który wobec w/w wymogów ustawowych, dokonał wyboru w dniu 29 września 2011 r. w ten sposób, że zdecydował się rozwiązać stosunek pracy i pobierać wyłącznie świadczenie emerytalne. Rozwiązanie stosunku pracy przez powoda było wynikiem otrzymania przez niego decyzji ZUS z dnia 27 września 2011 r., wydanej na podstawie w/w przepisów, o zawieszeniu przysługującego mu prawa do emerytury z uwagi na kontynuację zatrudnienia. Jednakże Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. K 2/12 uznał, że art. 28 w/w ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego pojawiły się wątpliwości co do okresu, za który następować ma wypłata podjętej emerytury (od daty ogłoszenia orzeczenia, czy też za cały okres zawieszenia), które były rozstrzygane rozmaicie przez sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy. Ostatecznie kwestia ta została przesądzona w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. (Dz. U. 2014 r. poz.169). Zgodnie z tą ustawą na wniosek emeryta dokonuje się wypłaty emerytury wraz z odsetkami ustawowymi zawieszonyj w okresie od dnia 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. Ustawa nie reguluje jednak sytuacji jak ta w niniejszej sprawie, a więc utraty wynagrodzenia na skutek rozwiązania stosunku pracy w celu podjęcia wypłaty emerytury. Śledząc powyższe zdarzenia trudno było przewidzieć, iż zapadnie wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 2/12, uznający cytowane wyżej przepisy art. 28 noweli z 2010 r. w zw. z art. 103 a, za niezgodne z art. 2 Konstytucji w zakresie opisanym w tym wyroku. Nie można było również przewidzieć, iż na skutek tego wyroku ustawodawca zdecyduje się na legislacyjne rozwiązanie problemu osób, których dotyczyło działanie niekonstytucyjnych norm.

Stanowisko skarżącego który wskazuje, że gdyby powód nie rozwiązał stosunku pracy to nie odniósłby szkody, bowiem byłaby ona zrekompensowana przez ustawę z 2013 r. uznać należy za wewnętrznie sprzeczne. Właśnie dlatego, że osoby objęte działaniem tej ustawy dokonując wyboru, poniosły szkodę ustawodawca zdecydował się na jej rekompensatę uchwalając ustawę z 2013 r. Gdyby takiej szkody nie było, nie byłoby potrzeby jej rekompensować. Powód dokonał wyboru jaki wynikał z obowiązku ustawowego, z czego trudno jest stawiać mu zarzut prowadzący do wniosków stawianych w apelacji. Artykuł 417¹ § 1 k.c. poza wymogiem stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego "we właściwym postępowaniu" nie wprowadza jakichkolwiek innych szczególnych przesłanek dla powstania roszczenia odszkodowawczego. Jasne jest jednak, że oprócz wydania bezprawnego aktu prawnego o zindywidualizowanym zakresie adresatów, dla powstania odpowiedzialności konieczny jest ponadto związek przyczynowy pomiędzy wydanym aktem prawnym a szkodą. Wydanie aktu prawnego może bowiem bezpośrednio powodować szkodę, np. w sytuacji gdy strona nie uzyskuje dostatecznie wysokich świadczeń (w porównaniu do tych, które uzyskiwałyby, gdyby akt normatywny nie był wadliwy). A zatem podstawa z art. 417¹ § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy samo wydanie niekonstytucyjnej normy doprowadziło do powstania jakiegokolwiek sytuacji wyrządzającej szkodę.

Powstanie po stronie powoda szkody na skutek wprowadzenia w życie niekonstytucyjnych norm prawnych jest oczywiste. Utracił on bowiem możliwość otrzymania obu dotychczas uzyskiwanych świadczeń. Przy czym niezależnie od dokonanego wyboru, utrata jednego z tych świadczeń pozostaje w związku z w/w niekonstytucyjnymi regulacjami prawnymi. Inną kwestią jest sposób rekompensaty tej szkody. Skoro ustawodawca nie zdecydował się uregulować przypadków osób, które dokonały rozwiązania stosunku pracy w celu podjęcia świadczenia emerytalnego mocą specjalnej regulacji prawnej, to osobom tym służy prawo dochodzenia na drodze sądowej odszkodowania z tytułu tzw. bezprawia legislacyjnego. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż powód nie miał możliwości ponownego zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, jak również, iż mógł znaleźć pracy u innego pracodawcy. Słusznie zatem uznał Sąd I Instancji, iż powód co najmniej do końca 2013 r. pracowałby u dotychczasowego pracodawcy, który nie miał w planach redukcji zatrudnienia, zaś sam powód był sprawny. Majątek powoda uległ uszczupleniu na skutek obowiązywania niekonstytucyjnego aktu normatywnego, który zmuszał powoda do rezygnacji z jednego spośród przysługujących mu świadczeń. Niezależnie zatem od tego jakiego wyboru dokonał, tracąc jedno z tych świadczeń, poniósł szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z niekonstytucyjnym uregulowaniem.

W apelacji skarżący zwraca uwagę na charakter wynagrodzenia o pracę podkreślając jego ekwiwalentność i wskazuje, iż skoro stosunek pracy ma charakter świadczenia wzajemnego, zaś bezspornie powód nie świadczył pracy, to nie można przyjąć automatycznie, iż powodowi należy się odszkodowanie w wysokości wielokrotności miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Nie świadcząc pracy, zdaniem skarżącego, powód zaoszczędził swój czas i siły fizyczne, które mógł spożytkować na inne zadania. Powyższe twierdzenia uznać należy za niczym nieopartą polemikę z prawidłowymi ustaleniami i argumentami Sądu Okręgowego. Jak prawidłowo ustalił ten Sąd, powód miał czas i siły, aby wykonywać pracę na rzecz dotychczasowego pracodawcy, a jedynie zakaz ustawowy uniemożliwił mu jej świadczenie. Ponadto, wbrew twierdzeniom apelacji, nie przyznano powodowi odszkodowania w wysokości wielokrotności miesięcznego wynagrodzenia za pracę, lecz w wysokości świadczenia emerytalnego.

Wreszcie nie zasługuje na uwzględnienie i ten argument apelującego, że zaskarżony wyrok prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda w porównaniu do sytuacji innych osób, które zawiesiły prawo do emerytury w związku z wejściem w życie art. 28 ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych... i art. 103 a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, bowiem osoby te nadal świadczyły pracę. Abstrahując od kwestii możliwości porównywania majątku poszkodowanego z innymi osobami przy określaniu odszkodowania (co do zasady odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości uszczerbku jakiego doznał poszkodowany), wskazać należy, że wysokość przyznanego powodowi odszkodowania stanowi właśnie wielokrotność świadczenia emerytalnego, bowiem wybór jakiego dokonał powód został uznany przez Sąd za przyczynienie się do powstania szkody i w konsekwencji odszkodowanie przyznano w niższej aniżeli powód żądał wysokości.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach orzeczone na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art.11 ust.3 ustawy z dnia 8

lipca 2005r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U.2010.182.1228) w zw. z §6 pkt.6 i §13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.02.163.1348).